

## Złoto, srebro i rekord Polski. Świetny dzień na lekkoatletycznych ME

---

**Poniedziałek był niezwykle udanym dniem dla polskich lekkoatletów. Natalia Kaczmarek przebiegła 400 metrów w czasie 48,98 s., a nowy rekord Polski dał jej złoty medal. Srebro w pasjonującym konkursie rzutu młotem zdobyła Anita Włodarczyk.**

Na nowy rekord Polski w biegu na 400 metrów czekaliśmy aż 48 lat, gdy podczas igrzysk olimpijskich w Montrealu złoty medal w czasie 49,29 sekundy zdobywała Irena Szewińska. Natalia Kaczmarek stale buduje swoją formę i swoje możliwości pokazała w finale biegu na Stadio Olimpico w Rzymie.

Kaczmarek prowadziła od samego początku, jednak na ostatniej prostej na chwilę minęła ją Rhasidat Adeleke. Irlandka nie wytrzymała jednak narzuconego tempa i chociaż pobiła rekord swojego kraju, zajęła ostatecznie drugie miejsce. Natalia Kaczmarek biegnąc w czasie 48,98 sekundy przeszła do historii, bijąc rekord Szewińskiej aż o 0,31 sekundy.

*- Celem tutaj była wygrana. Chciałam mieć ten tytuł mistrzyni Europy, bo wiedziałam, że mnie na to stać. Wiedziałam, że będę tutaj faworytką, chociaż było ciężko. Rekord Polski? Muszę przyznać, że jak szłam z boiska rozgrzewkowego w tunelu to przemknęło mi przez myśl, nie wiem dlaczego, że może go pobiję. Tylko myślałam wtedy o czasie na poziomie 49.20. Złamanie 49 sekund, to przekraczało moje marzenia dziś -* powiedziała Kaczmarek, która weźmie też udział w sztafecie 4x400 metrów.

Gdy Kaczmarek świętowała swój tytuł, toczyła się walka o medale w rzucie młotem kobiet. Bardzo dobrze zaczęła Anita Włodarczyk, która po rzucie na odległość 71,42 metra wyszła na prowadzenie. Później jednak Polka spadła na chwilę nawet na czwartą pozycję. Sponsorowana przez ORLEN polska multimedalistka pokazała charakter i rzuciła na odległość 72,92. Ten wynik pobiła tylko Włoszka Sara Fantini i Włodarczyk przywiozła z Rzymu srebrny medal. Dwie inne Polki - Malwina Kopron i Katarzyna Furmanek zajęły odpowiednio 7. i 11. miejsce.

*- Nie były to rzuty, które by mnie do końca zadowalały. Nie było tej końcówki, brakuje mi tego 3-4 obrotu. Musimy się skoncentrować żeby do Paryża na tym się skupić. Nie dawno zeszliśmy z ciężkich młotów i teraz 70% treningu będziemy robić na lżejszych. Pomyślałam sobie, że to srebrny medal do kolekcji, bo w niej go brakowało. Fajnie, że po sześciu latach przerwy mam kolejny medal. Dziś jest 10 czerwca, a dwa lata temu o tej porze leżałam z rozwalonym mięśniem dwugłowym. 9 czerwca 2022 doznałam kontuzji, a teraz mam srebrny medal. To jest dla mnie motywujące, że odbiłam się z tego dna i wróciłam -* powiedziała Anita Włodarczyk.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Europy w Rzymie trwają do środy. Polska zdobyła w nich jak dotąd dwa złote, dwa srebrne i dwa brązowe medale, co daje nam 4. miejsce w klasyfikacji generalnej. Na podium stawali jak dotąd reprezentanci 24 państw.